

Polonia

28 CZERWCA

29 SIERPNIA

1971 ROKU.

Kronika

NIEOBOZOWEJ
AKCJI LETNIEJ 1971
KRONIKA NIEOBOZOWEJ
AKCJI LETNIEJ 1971 KRO
NIKA NIEOBOZOWEJ AKCJI LET
NIEJ 1971 KRONIKA NIEOBOZONE
J AKCJI LETNIEJ NIEOBOZOWEJ A
KCJI LETNIEJ 1971 NIEOBOZOWEJ
AKCJI LETNIEJ 1971 NIEOBOZOWEJ A
KCJI LETNIEJ 1971 NIEOBOZOV
WEJ AKCJI LETNIEJ 1971
NIEOBOZOWEJ AKC
JI LETNIEJ 197
1 NIEOBOWIA
AKCJI I F

ORGANIZOWANEJ

PRZEZ

Komendę Hufca

POZNAN-WILDA

Poznań **Poniedziałek** 28.VI 1971

Pierwszy dzień **NAL** 31



RAKUJE JESZCZE KILKU MINUT DO GODZINY
DZIEWIĄTEJ, A PRAWIE WSZYSCY UCZESTNICY WRAZ
Z RODZICAMI STAWILI SIĘ NA PIERWSZĄ ZBIÓRKĘ.
NA TWARZACH WEDNYCH JAK I DRUGICH
ODPALOWUJE SIĘ CIEKAWOŚĆ; JAK TO BĘDZIE?

Z APROPATA PRZYJMUJĄ INFORMACJE
DH. KOMENDANTKI FELICJI HALBSGUTH NA TEMAT
PROGRAMU ZAJĘĆ **NAL**.

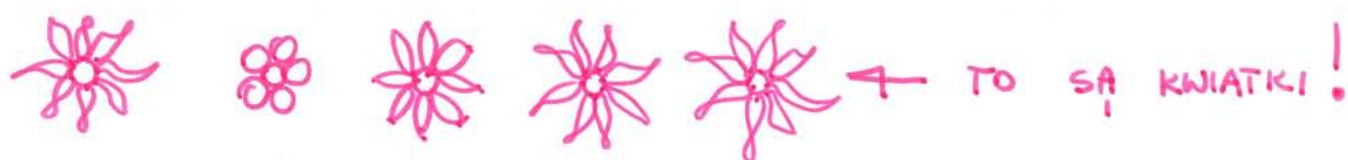
NAYWIĘKSZY ZBÓRNIK ENTUZJAZM OGAR-
NIA UCZESTNIKÓW GDY DOWIADUJĄ SIĘ O SZÉŚCIO-
DNIONYM BIWAKU W STANICY TERENOWEJ WE
WRONCZYNIE.

UCZESTNICY PODZIELONI NA PIĘĆ
ZASTĘPÓW ROZCHODZĄ SIĘ DO ZAJĘĆ, ZAPOZNA-
JĄ SIĘ ZE SWYMI INSTRUKTORAMI, BAWIĄ SIĘ.

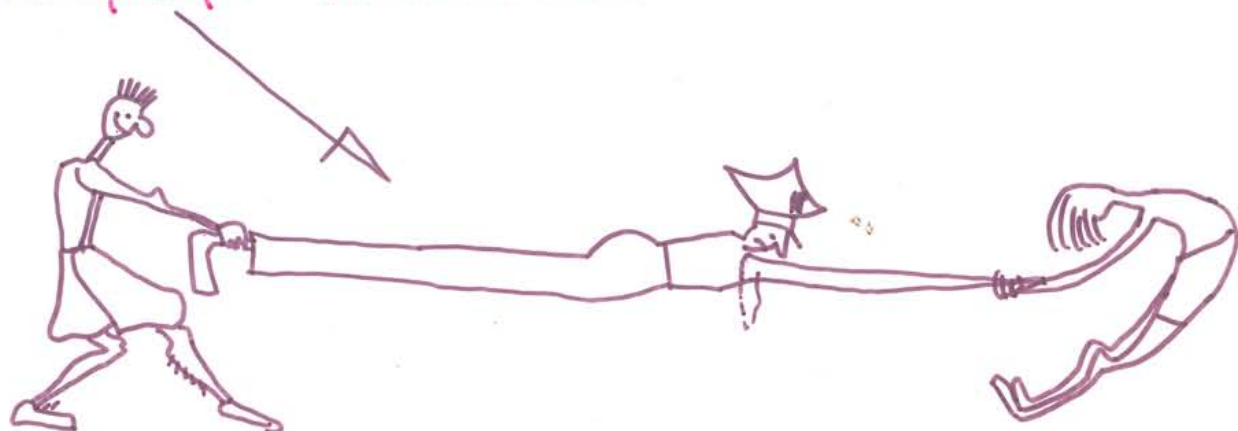
RODZICE Z PRZEKONANIEM, ŻE MOGĄ
ZOSTAWIĆ SWÉ "POCIECHY" POD OPIEKĄ INSTRUK-
TORÓW, ODCHODZĄ DO DOMÓW.

PRZEDSTAWICIELE ZASTĘPÓW UKWAŁOWUJĄ
ŻE PÓJĄ DO ZOO, OCZYWIŚCIE
PO PIERWSZYM ŚNIADANIU PRZYGOTOWANYM
PRZEZ KWATERMISTRZĄ KAZIMIERZĄ ŁUKASZEWICZĄ.

*¹ UKWAŁOWUJĄ - Z GURY GÓRALSKIEJ - UCHWAŁAJĄ.



NA WYCIECZCE DO ZOO DZIECI, JAK
TO DZIECI PRÓBOWAŁY NA ILE MOŻNĄ
NACIĄGnąć INSTRUKTORÓW.



JAKIE WYBRYKI SIĘ UDADZA, CO TU
ZRESTA WIELE MÓWIĆ. ZACHOWYWALI SIĘ JAK
NORMALNE DZIECI - ROZRABIALI.

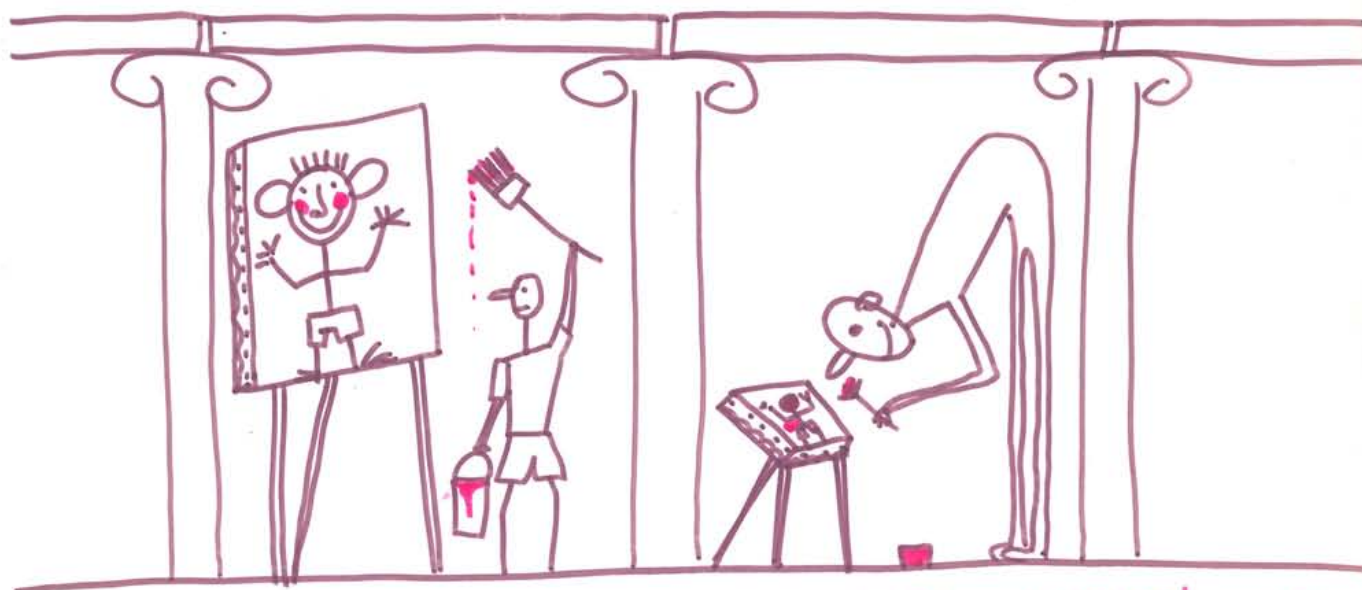
KONIEC DNIA PIERWSZEGO.

UFF!!!

FETOREK - CZYLI POPULARNY PIEŃ TYGODNIA

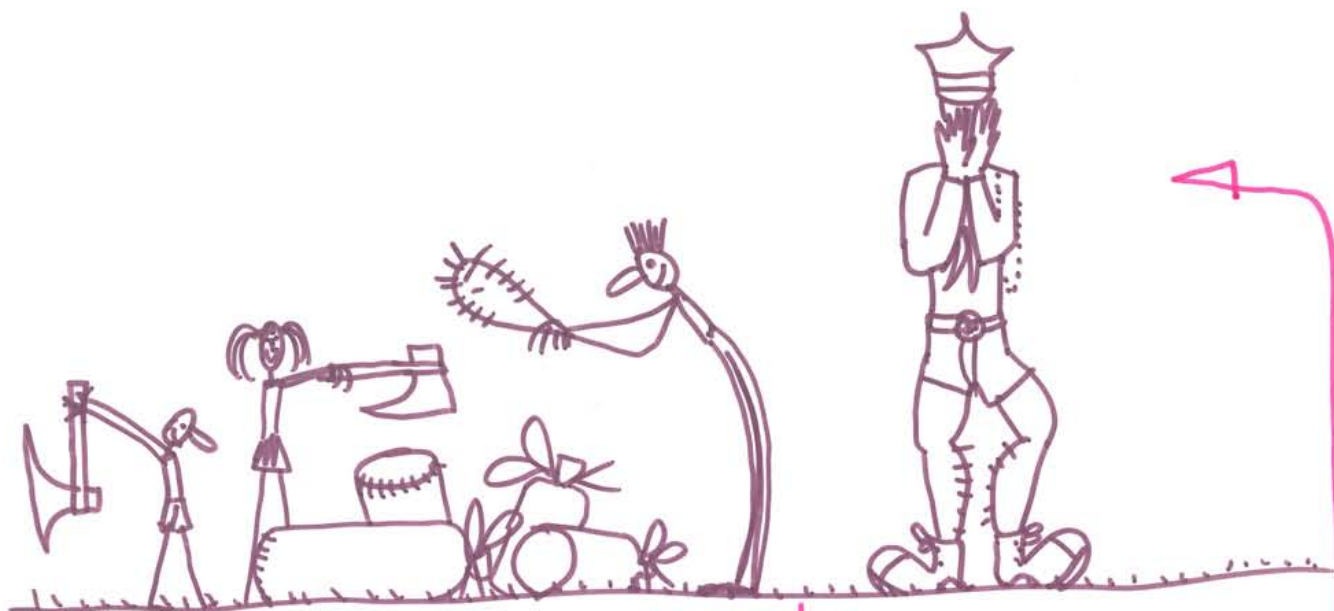
WTOREK. WEDŁUG KALENDARZA
29. VI 1971 ROKU.

POGODĘ MAMY OKROPNĄ. DESZCZ SIĄPI
OD RANA A WIATR NIE ŚPI.
POD FILARAMI W OGRÓDKU JORDANOW-
SKIM ODBYWA SIĘ WIELKI KONKURS
RYSUNKOWY.



EFEKTY PRACY MOŻNĄ BYĆ OGŁAŚC NA
WYSTAWIE UNIESZCZONEJ LUB JAK KTO WOLI
ZAINSTALOWANEJ W ŚWIETLICY.
BYLI LAUREACI.

CHŁOPCY STARSZY ZABRAŁI SIĘ PRZY PO-
MOCY INSTRUKTORÓW I ...TOREK, Z DUŻYM
ENTUZJAZMEM DO URZĄDZANIA BAZY NAL.
ROZBIŁ CZTERY NAPIĘTY 12-TO OSOBOWE
I DWA MATE DLA KADRY.



ROZBIJANIE NAMIOTÓW.

POD KIEROWNICTWEM DOŚWIADCZONEGO INSTRUKTORA

PO ŚNIADANIU ODBYŁ SIĘ PIERWOTNY WSPÓLNY KOMINEK. ZASTĘPOWI PRZEDSTAWILI SWIE ZASTĘPY, NAZUY, PROPORCE, TOTEMY I PIOSENKI.

OPRÓCZ TEGO ODŚPIEWALIŚMY TRZY - KROTNIŚ PIOTRÓWZOWE 100-LAT, TRZEM SOLEŃIZANTOM.*²

NA ZAKOŃCZENIE DRUGIEGO DNIA ODBYŁ SIĘ UROCZYSTY APEL. DRUHNA OBOŻNA OD- CZYTAŁA PISEMNY ROZKAZ, ZAPOZNAŁA UCZESTNI- KÓW Z REGULAMINEM OBOWIĄZUJĄCYM NA **NAL**, A DRUHNA KOPENDANTKA WRĘCZYŁA UROCZYSTO WSZYSTKIM UCZESTNIKOM AKCJI CHUSTY.

PO RAZ PIERWOTNY ZA, ZGODĄ RODZICÓW W STANICY NOGOWAŁO 17 UCZESTNIKÓW I 7 INSTRUKTORÓW.

TAK ZAKOŃCZYŁ SIĘ DRUGI DZIEŃ AKCJI. DO JUTRA!

*² "MINĘTA PÓŁNOC, ZACZYŁ SIĘ 29 DNIEŃ CIERWCA, INIENINY OBCHODZIŁA: PIOTR I PAWEŁ".

WRODA 30 CZERWCA

I TAK W KÓŁKO MACIEJU .
OD RANA PADA DESZCZ .
DZIEWCZĘTA POD WODZĄ NASZEGO
WSPAWIATEGO INSTRUKTORA

PH. **J**acka Bartkowiaka
(świeć Pawie nad jego dwszą)

BUDUJĄ KOMINEK Z KARTONU I KRĘPY .
STARSZY CHŁOPCY MAJĄ W TYM CZASIE
PIUSTRĘ .

PO GODZINIE WDMICY UCZĄ SIĘ NA-
SZEJ PIOSENKI I UCZĄ SIĘ ZNA-
KÓW PATROLOWYCH ,
KTÓRE PRZYDAJĄ SIĘ
Z PEWNOŚCIĄ NA POD-
CHODACH .

PO "PRACY" PROBLEM
GDZIE IŚĆ : DO KINA
CZY DO PALMIARNI . WYGRAŁA PALMIARNIA .
UCZESTNICY ZADECYDOWALI SAMI



WSZYSTKO ŚLICZNIE I PIĘKNIE , ALE
JAK DO TERAZ TO POGODĄ NASZĄ
NAM NIE DOPISAŁA .

WRODA 30 CZERWCA

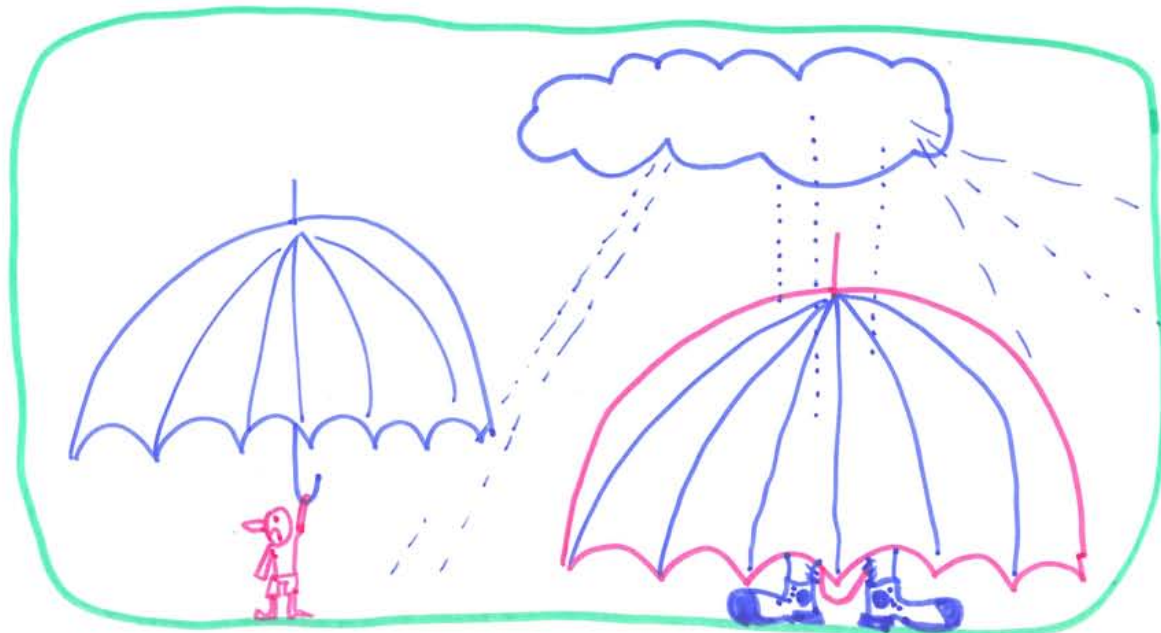
PIERWSZY DZIEŃ, PIERWSZEGO MIESIĄCA
WAKACYI, JEŚLI CAŁE FERIA BĘDĄ JAK
DZIEŃ DZISIEJSZY TO LEPIEJ IŚĆ DO
SZKOŁY. ULICAMI PRYNYĘTY POTOKI, BOISKO
ZANIEWITO SIĘ W TRZĘSAWISKO.
W TYM CZASIE UCZYLIŚMY SIĘ PROS-
NEM "GAWEŁA" I "STONECZKO".
W STRUPIENIACH DĘBIE PRACIE J KOMPLE-
CIE STRASZYLIŚMY I DENERWOWALIŚMY KŁO-
ROWCÓW TABLICOWYM PRZEMARSIEM PRZEZ

CWORTEK, 1.  1971 ROKU.

ULICĘ (60 OSÓB). TRAFIAJĄ PĘKĄĆ W SZWACH.
ZA TO W KINIE ZAJMOWALIŚMY TYLKO DWA
RZĘDY.

BYLIŚMY NA FILMIE PRODUKCJI
FRANCUSKIEJ POD TYTUŁEM, "NOWA
LISTA KORSARZA".

WSZYSTKIM FILM BARDOZO BŁO PO-
DOBĄĆ, A WKEADOKA CHYBA DĘBIE
BARDZIEJ.



(CHYBA PIĄTEK)



LIPCA

1971

WSZYSTKO PO STAREMU,
JENY, BAWIMY SIĘ,
PATRZYM Y Z UŁĘS-
KNIENIEM KIEDY WY-
DZIE SŁOWCE. PO
PRZYSPIESZONYM ŚNIADANIU ZASTĘPY POSŁY
WRAZ ZE SWYMI INSTRUKTORAMI NA
ZWIAD SPOŁECZNY. POSZCZEGÓLNE ZASTĘPY

ODWIEDZAMY : **MO**



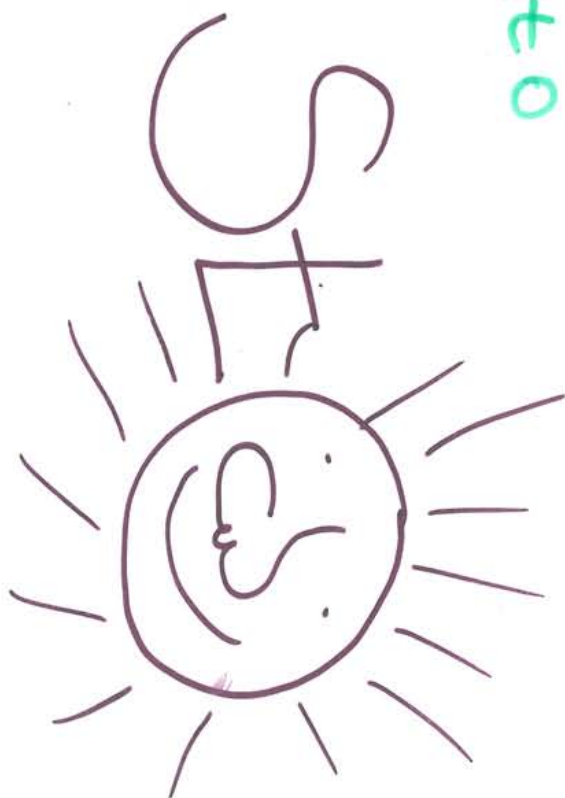
LOK, DRN, SASIEDNIA PÓTKOLONIE,
KOMENDĘ HUFCA, STRAŻ POŻARNĄ.

PO POWROCE ODBYŁ SIĘ KOMINEK,
NA KTÓRYM KĄŻDY Z ZASTĘPOWYCH PRZED-
STAWIŁ PRZEBIEG ZWIADU.
KOMINEK BYŁ UROZNAICONY PROSENIAMI
A PRZERWANY ZOSTAŁ PRZEZ WTAŁCENIE

CIE REDAKTORÓW 2 "MOTYWÓW".
 PRZED APARATEM FOTOGRAFICZNYM WYCRZYNIĄC
 NY NAJDŁIWSZĄ GŁĘ I ZABAWY.
 DH. OBOŹNĄ I DH MATZAK STRZĘPIĆ SOBIE
 JĘZYKI PRZED MIKROFONEM.
 CAŁA IMPREZA ZAKOŃCZĄC

DEUŻSZEGO CZASU
 ZASWIECZĄ
 SIĘ
 UPOCZYSTYM

A TU MI
 SIĘ ZJECHA-
 ŁO BO
 JAGULUS KRĘ-
 CIŁ ZESZYTEM.



NICE

POTWÓRNI

PO

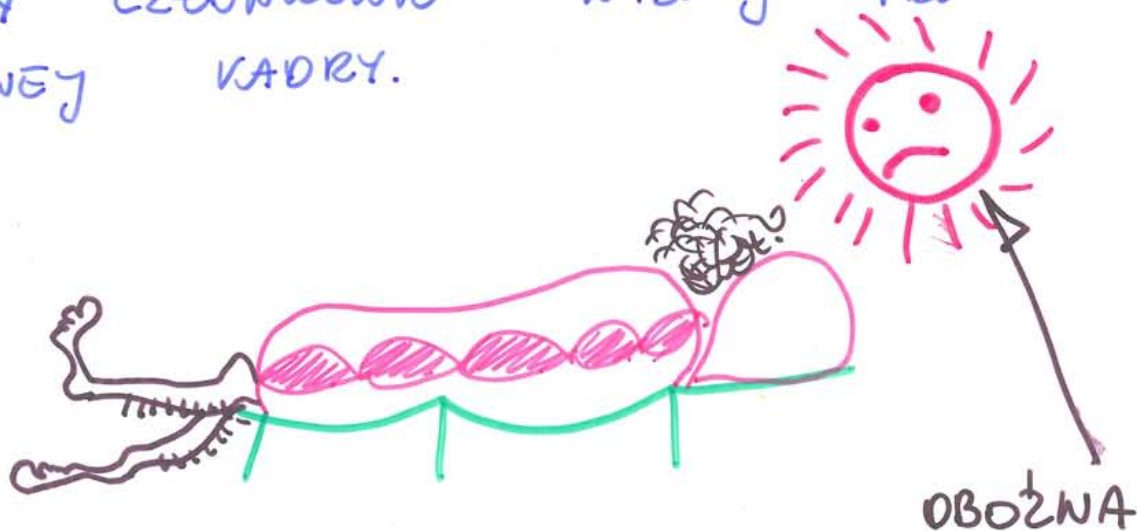
APLEEM I MUSIAŁI KRAPIĆ DLA NAG

WŁADZIE NASTĘP CHŁOPCÓW

1791 IIV OGEICEZRT

JEŻELI WCZORAJ BYŁ PIĄTEK
TO DZISIAJ PRAWDOPODOBNIĘ JEST
SOBOTA.

OD RANA SŁOŃCE, WIDZYSY W WYSMIĘ-
NITYCH HUPORACH, AŻ DZIW, ŻE W TAKĄ
POGODĘ POŻNA ZASPAĆ JAK NIEKTO-
RZY CZŁONKOWIE NASZEJ PRZEWIELE =
BNEJ KADRY.



WIDZYSY SA OŻYWIENI : ZA DWA DNI
PIER~~SZ~~A GRUPA 20-TO OSOBOWA
WYJEŻDŻA NA ŚWIECIODNIOWY BIWAK POD
NAMIOTY DO WRONCZYNA.
Z TĄ RADOŚCIĄ WIEŚCIĄ WYRUSZYLIŚMY
PRAWIE W KOMPLECIE DO DĘBINY
PO DŁUGĄ PRZYPŁYD I KORE DO
WYSTROJU BRAMY OBOZOWEJ.

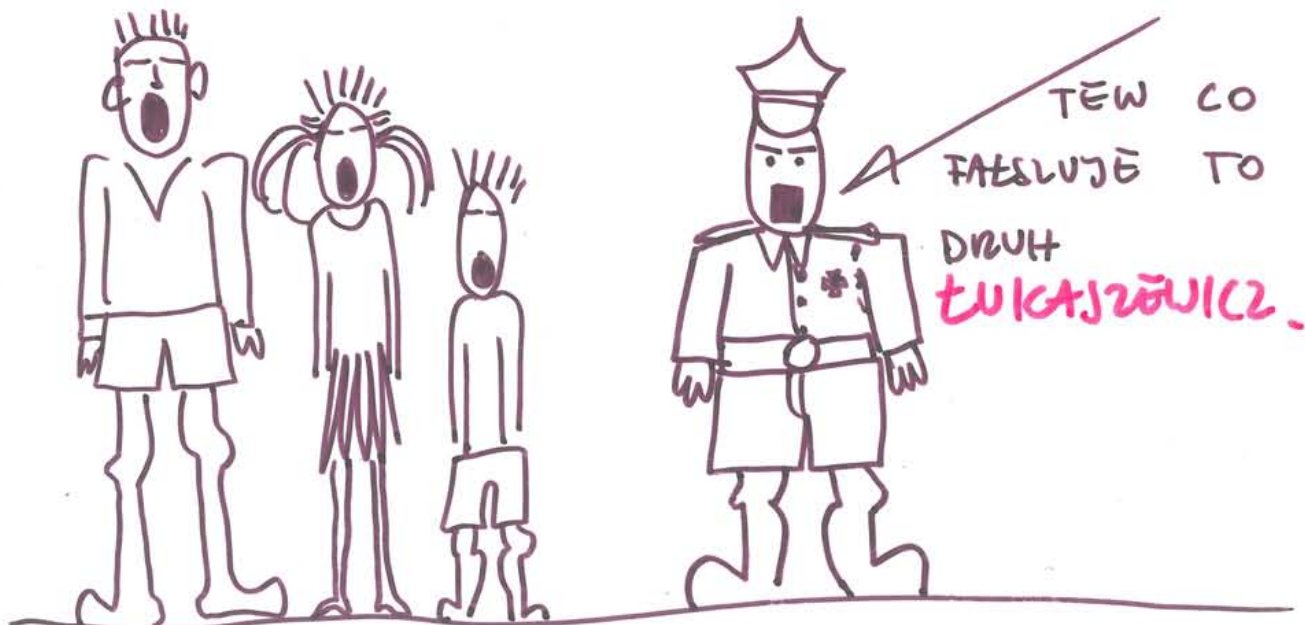
STRONA NASTĘPNA.

PRAWIE WŁYSCY, BO DWIE PO-
ZOSTAŁE GRUPY BYŁY ZAJĘTE
PRACĄ SPOŁECZNĄ!
A MIANOWICIE.

STARSZE DNIWCZĘTA POSZTY POJPRZA-
TAĆ I POROBIĆ ZAWPY DLA NIE-
WIDOWEWO, KTÓRY NASZA POKOLONIA
OPISKUJE SIĘ. NA JUTRO ZA-
POWIEDZIANE JEST UROCZYSTE OTWAR-
CIE NAI 1971. Z UWIA-

TEM TZW. OFICYJELI,
PRZEDSTAWICIELI ORGANIZACJI I INSTY-
TUCJI WSPÓŁPRACUJĄCYCH Z Z.H.P.

ZASTĘPY W TAJEMNICY PRZED
SOBĄ PRZYGOTOWUJĄ PROGRAM AR-
TYSTYCZNY. OBY JAW NAJLEPIEJ.



NARESZCIE, DO-
CZEKAŁISMYSIĘ URO-
CZYSTEGO OTWARCIA
STANICY (NAL).

ZASWIECIŁO SŁOŃCE NA CA-
TEJ LINI. ZASTĘPY PRZY-
GOTOWAŁY GRY I ZABAWY,
A ZASTĘP II ZORGANIZOWAŁ
KONKURS PIOSENKARSKI.
PIERWSZE MIEJSCE ZAJĘŁO
TRIO Z ZASTĘPU IV I V PIO-
SENKA "O WINNETOU".

W JURY ZASIEDLI:
KOMENDANTKA, KWATERMistrz,
I ZAPROSZONY GOŚĆ, PAN
GRONSKI Z WYDZIAŁU OŚW.
DZIELNICY POZNAŃ - WILDA.
ZAJĘCIA ZAKOŃCZYLIŚ-

MY DZISIAJ O 12⁰⁰ WIA-
DOMO NIEBOMIŁA. A SŁOJA

DRUGA GOŚCIE NIE BYLI CHYBA ZBU-
DOWANI WASZYM WIDOKIEM. ZOB-
SIATKOWANE ZASTĘPY, ŚPIEWAJA-
CE, ŻE POŻAŁ SIĘ

BOŻE, A NA
DODATEK NIE
UMIEJĄCE
SIĘ NALE-
ŻYCIE
USTA-
WIC!

!!!

NIEDZIELA

TAKIEJ HECY TO
NIE POZNĄ DOMINACJĘ! WARTĘ
W NOCY PEŁNIŁY DROHNY Z NAJ-
STARSZEGO ZASTĘPU.

NASZE WSPANIAŁE WARTOWNICZKI
DOŁĘWNIŁY POD ZIEMIĄ ZAPADŁY
SIE NA WIDOK DWÓCH INSTRUK-
TORÓW, KTÓRZY ZĄZYWALI NOCNEJ PRZĘ-
CHADZKI WOKÓŁ OBOZOWISKA.

NASTĘPNIE NIE WIADOMO KIMY OBYD-
WIE WARTOWNICZKI ZAWISŁY NA SZYI

NASZEGO ROZBUDOWANEGO KWATERMIS-
TRZA. NO TO BYŁO W NOCY.
A W DZIEŃ?

ODWIEDZIŁ NAS DZISIAJ RANO PRZEWOD-
NICZĄCY KOTŁA PRZYGŁOŚ HARCERSTWA,
TOW.

HURA!!! ZALICZYLIŚMY DRUGĄ SPRAWNOŚĆ
ZŁYKU WYPRAW. CHATĘ ROBINSONÓW.

SZATAŚY ZBUDOWANE NA DĘBINIE
BYŁY WPEŁN WSPA-
NIATE, A LUDZIE

PIERWOT
NI PREZENTOWALI
SIĘ OKAZAŁE.

NA KOMINKU KAŻDY

ZASTĘP UZASADNIŁ DLACZEGO

TAK, A NIE INACZĘJ WIDZI
CZŁOWIEKA PIERWOTNEGO I OPO-
WIADAŁ HISTORIĘ ŻYCIE LUDZIA
PIERWOTNYCH I ETAPY ROL-
NOJU NARZĘDZI JAKIMI SIĘ
POSŁUGIWALI.

NAJCIEKAWIEJ OPOWIADAŁ ZAS-
TĘP III O MIESZKANIACH:

SIEDZIBACH LUDZKICH OD
NAJDawniejszych czasów.

PONIEDZIAŁEK

PIĄTY LIPCA 1971 ROKU

NA BRAK SŁOŃCA NIE MO-
 ŻEMY NARZĘWAĆ. CHODIMY WRAZ Z INS-
 TRUKTORAMI OPA- LAĆ SIĘ I PLUSKAĆ W BRO-
 DZIKU.
 PRZYGOTOWANIA
 JAŻNI. KAZ-
 WUJĘ SCENKĘ
 Z ŻYCIA DZIE-
 INNYCH KRAJÓW.
 DH. RYSZARD
 TORZYŃSKI.

WPRZEDMI

OMÓWIĘ DZISIAJ Z NAMI REGULAMIN
 TURNIEJU PIŁKI NOŻNEJ DLA CHŁOP-
 CÓW I PIŁKI SIATKOWEJ.
 ZARAZ POTEM ODBYŁ SIĘ MECZ
 PIŁKI NOŻ- NEJ POMIĘDZY DRU-
 ŻYNĄ W KOSZULKĄ I DRUŻY-
 NA BEZ KO- SZULEK. WYGRAŁY PO
 WĄCIEJSTEJ WAL- CE KOSZULKI 5:0



WRODZINY NIEŚLACĄ.
TRZEBA JE UCZCIĆ.

OD BANA WIELEKIE PRZYGOTOWANIA DO FESTIWALU PRZY-
JAŻNI.

CZŁONKOWIE WSZYSTKICH ZASTĘ-
GOTOWALI SOBIE STROJE
RYSTYCZNE DLA UY-

PÓW PRZY-
CHARAKTĒ-
BRANĒGO
KRAJU, ORAZ

ZDOBYWALI WIA-
DOMOŚCI NA TE-

NAT ORGANIZACJI
PEŁODZIĘZOWYCH W OBRA-
NYM KRAJU.

NAJLEPIEY PRZYGOTOWAŁ SIĘ
IŁ ZASTĘP CHŁOPCÓW, U KTO-
RYM KAŻDY Z CHŁOPCÓW BYŁ PEŁO-
STAWICIELEM INNEGO KRAJU, A WSZYSCY
PRZEDSTAWILI NA PIŁI SESJĘ O.N.Z.
GDY KAŻDY ZASTĘP PRZEDSTAWIŁ JUŻ
SWOICH PRZYJACIÓŁ OBŁOKRAJOWCÓW, WODBYŁ
SIĘ PRZEWIĄSZ PRZEBIERANCÓW PRZĘZ
OGRODEK JORDANOWSKI DO ŚWIĘ-

TUCY NA ZABAWĘ PRZY PA-

GNETOFOPIE.

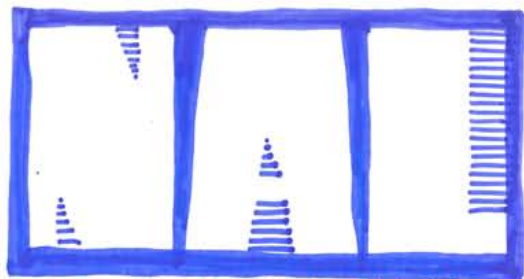
CZĘŚĆ UCZESTNIKÓW BAWIŁA
SIĘ W ŚWIETLICY, A RESZ-
TA "MURZYŃCÓW" PRZY
POMOCY MYDŁA,
SZZOTKI I WODY
ZMYWAŁA Z
SIEBIE SA-
DZĘ I BŁOTO,
PRZYSTA-
CZAJĄC
SIĘ PÓ-
WOLI W
SYNÓW
POLSKIEJ
ZIEMI.

IMPAC

ŚRODA

KOMEC DUNA

8 LIPCA
1971



UBAW PO PACHY!

DZISIAJ PIĘRWSZA GRUPA WYJECHA-
ŁA NA BINAŁ DO STANICY JE-
RENDOWEY. 11 CHŁOPCÓW PRZYSZŁO Z
PLECAKAMI WB WÓRKAMI TURYSTYCZ-
NYMI, NATOMIAST DWÓNASTY PRZY-
TARGAŁ ZŁ SOBA AUTENTYCZNA
WALIZKĘ. ROZEGRALISZTY DZISIAJ
MECZ PIŁKI NOŻNEJ Z CHŁOPCAMI
KOLONII GDAŃSKIEY. SPOTKANIE SKOŃ-
CZYŁO SIĘ SŁYNNYM REZULTATEM

3:0.

Δ DLA KO-
LONISTÓW.

ALŻ NASTĘPNY MECZ Z
RODZANIE WYGRAŁISZTY
ZOWABY

3:1

NASTĘPNĄ

WYPRAWĘ - "ŁACZNOŚĆ!"

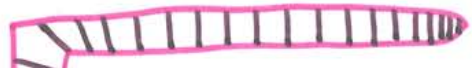
W RAMACH TEJ WYPRAWY ZASTĘPY
UCZYŁY SIĘ ALFABETU MORSE'JA I SPO-
SOBÓW SYGNALIZACJI ORAZ OD-
WIEDZIŁY URZĘDY POCZTOWE W
KTÓRYCH PRZYJĘTO NA SZYCH

UCZESTNIKÓW

BARDZO

ZYCZLIWIE!!!!!!

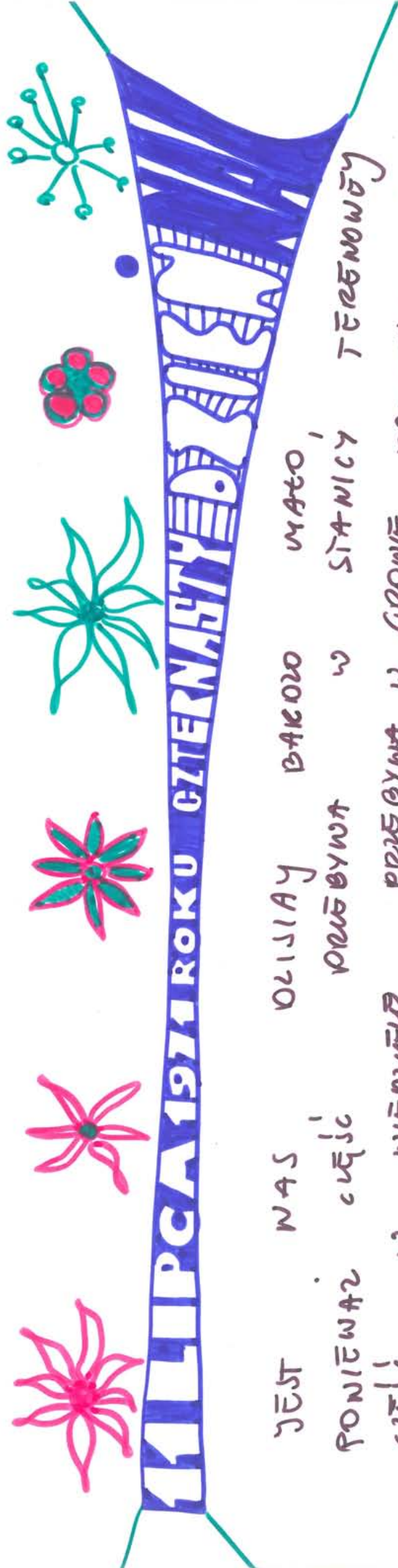
GRUPA KOLONISTÓW, GDY SĄ BYŁY WY-
POŁUDNIU ZASTĘPY ZKŁADU -



dzisiejszy dzień rozpoczął się bardzo, atrakcyjnie i ciut chyba wcześnie bo para minut po północy. * rozpoczął ten dzień nasz najmłodszy i jedyny (nie wyobrażam sobie by było dwóch kochanków) wieniant tużca b. st. Łukasiewicz. Przyjechał oczywiście swa rozłączyła się WSK-2, dzisiaj zaś w trzeci za wzo-
w, pracę i wykazanie sprawności "Łączność". Poszedł na pełnący pod opieką instruktorów (nauczyciel z wieloletniej instruktorów chodzą przewidywać b. i pół metra). Największym portem wywołał na plaży nasz ukochany obojętny. Każemu Łukasiewicz.

WIELKOPOLSKIE WYSTAWY 1977

KONCZYŃ ROZPOCZĘĆ WZORAK NA PĘWAL -
WI ROZGŁOSZENI W IATKÓWCE. KIBKÓ DOPISALI DOPING
BYE ZNAKOMITY A Cóż DOPISAO PÓWIC O ZAWODNIKACH
ROZPĘTÓŚĆ WIEŁA BYŁA BAROZO DUEA. WAGNTOOSY GRACZ
KONCZYŁ 12 LAT, A NAGYSTARZY 20 LAT. MIMO TEGO /
TAK CZOBU. YAK I STARSI POSTARALI SIĘ BY
NIEZ BYE NARENDZ NA WYSOKIM POZIOMIE.
PO POTUDNIU PRZEMAJEBOLOALICHY DO PATACU
KULTURY NA OTWARCIE WYSTAWY POŁWĘCONY GO-LECW
HARCERSTWA WIELKOPOLSKIEGO 1911-1971. UCZESTNICY
WRĘCZALI DZIMBYTYM GOŚCIOM NADJE N.A.C - DZIMKIE
PIAKIETKI. A GOŚCI BYŁA KUPA.
BYLI TAM PRZEDSTAWICIELE GŁÓWNEJ KWATERY
WŁADZ WOYŚWÓDZKICH ZASTĘPCY DLA Z.H.P. HARCERZ /
Z WAGYSTARSZY DREWNY POZNANICKIEJ I WIEŁU INNYCH.



JEST NAS OLISIAJ BAROZO MATO,
PONIEWAZ CUDŹI PRĘBYWA W SIANICY TERENOWY
CUDŹI W NIEOWEŁO PRĘBYWA W CIRONIE KODINNYM, A NASZA
ARUPKA WYTRWAŁE JAK CO DUEŃ PRĘBYWA NA ZAFŁIA.
NIE POZATOWACIŁMY, BO ZABAWY JAKIE WYMYŚLAŁI INSTRUKTO-
RZY BYŁY WPROST KAPITAŁE, A MA WSPOMNIENIE NIEOWEŁO-
CO ŚNIAKANIA FEM ŚCINKA NAM LECI.
BYŁY CIACHA, BATONY I ORANŻADA.

PYCHIA!!!

DW-ST = 0

VII 1971

P o m i e d z i a ł e k

POZNAWALIŚMY DZISIAJ NAJWAŻNIEJ-
SZĄ SPRAWĘ DOTYCZĄCĄ WŁADZA-
NIA PIERWSZEJ POMOCY. JAK
ŚMIECHU BYŁO PRZY BANDAZOWA-
NIU "RANNYCH", TEGO, NIE DŹ-
TEM W STANIE OPISAC.
STWORZYLEM TYLKO, ŻE PRAKTYCZNIE
WŁADZĄ JAK OFIARY CIĘŻKICH
WYPADKÓW. DO TEGO WYSTROJU WŁ-
PISOWAŁY TYLKO UŚMIECHNIĘTE
OD UCHA DO UCHA GŁOBY
"RANNYCH".

WŁCZONEM ZASTĘP, KTÓRY SPAC W SIŁ-
NICY NAŁ WZĄŁ WZĄŁ W BIEGU
PATROLOWYCH. NIE OBYŁO SIĘ BEZ WYTA-
NIA LISTÓW ALFABETYCZNYCH,

UWOLNIENIU PIERWOTNY POMOĆ „KANNENB”
OKREŚLENIE STRON ŚWIATA A CO WĄGWAJ-
NIE IZWIAWIE DH. OBOZNEJ KTORA
PRZEZ LATY CIES ZAMIAST I SŁ I CHO-
WAĆ NIE PRZED POSCIGIEM PRZYPA-
TRZYSTA SŁ Z TYTU POSUNIĘCIOM GRU-
PY POJACOWE, ROBIĄC ICH PO PROS-
TU W BALONA.

DH. DH. | KTORZY BRALI UDZIAŁ U BŁE-
GU PŁO W DRODZE POWROTNEJ WŁE-
KACI CATERZU NA OGNISKO, KTORZY
CHCIELI ZAKOŃCZYĆ TAK PRZYJĘCIE
SKOŃCZONY DZIEŃ.

13 LIPCA



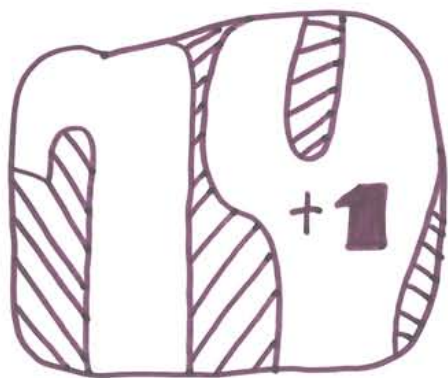
WSZYSTKIE ZASTĘPY OPRÓCZ ZASTĘPU
SŁUŻBOWEGO POŻŁY DO SUKOŁY
PODCHOWIĄKACH STRAŻY POŻARNEJ (ZASTĘP
SŁUŻBOWY BYŁ TAKI JUŻ W KAPACH
WYWIADU) NAJWIĘKSZYM POWODŁE -
NIEM CIEŚKŁA SIĘ OCZYWIŚCIE
ZMECHANIZOWANA CZĘŚĆ WYPOSAŻE-
NIA STRAŻY POŻARNEJ. OGŁA-
DAJĄCY URZĄDZENIA AKUMOWE, SĄCŁ,
W KTÓRYCH ŚPIĄ STRAŻACY MO-
CZĄC WYBURN, WOZY BOJOWE
POWTOBY RATOWNICŁO I WIELE
INNYCH CIEKAWYCH CZĘŚCI WYPO-
SAŻENIA. W WRODZE POWROTNEJ
PRZĘZ DĘBIĘC BAWILIŚMY SIĘ W
PODCHOWY. TAK, ŻE Z TRUDNĄ
DOTAKLIŚMY NA APŁO O GÓR. 1500



14 lipca 1971



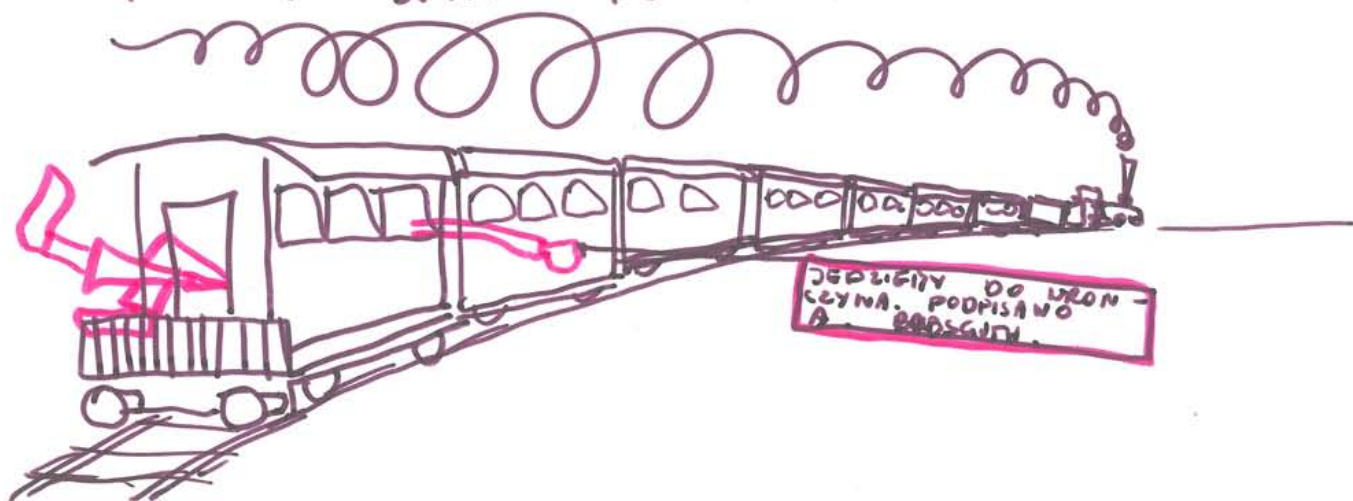
W ONIU DNIEM DŁUGIM DŁUGI PRZYM-
GOTOWAŁY DO SĄDEGO KANA NAŁ
PRADAWNY SŁOWIAŃSKI OBRZĘDEK - ŚWIĘTO
PŁONÓW - DOŻYWKI.
WRAZ PO ŚNIADANIU ZASTĘPY DO OPIE-
WIA INSTRUKTORÓW WYSŁY DO DĘBINY
BY PRZYGOTOWAĆ WIENCE DOŻYWKOWE.
NASTĘPNIE Z ŚPIWEM NA USTACH,
(A ŚPIWAŁY LUDOWE PIOSENKI) I Z PRZĘ-
PIĘKNIE WYKONANYMI WIENCAMI W MOŚCIE
DO STANICY.



DZISIAJ PRZED POŁUDNIEM NASTĘ-
PNA GRUPA DZIECI ZOSTAŁA
ODWIEZIONA DO STANICY TERENO-
WEJ NIĘBOBOWECZO GATA DO
WRONCZYNA. DZIECIOM ABSOLUTNIE
W PODRÓŻY NIE NIE MOŻE SIĘ
PRZETRAFIĆ PONIEWAŻ Eskortować JE
NASZ KOCHANY MILIMETR.

A PO POŁUDNIU ZASTĘP DZIECI
POSIEDZI NA KOLEJCE "ZANDARM SIĘ
ZENI", W KINIE WILDA.

NO, W MIŚTKO CO DOBRE TO SIĘ
PRĘDKO KOŃCZY I LAPAŁE WIECZOR,
NO I SPAĆ DO APELU.





DZISCI PRZYGOTOWYWAMY DZISIAJ
CĄTY TEREN STANICY NA
PRZYGĘCIE NOWEGO TURNUSY.
TO JÓŻ W PONIEDZIAŁEK
13 LIPCA. ZUPĘCNIŁ JAK WIEC-
KIŁ ŚWIĄTECZNE SPRĄTANIŁ. BY NAJ-
TĘPNY TURNUS ZASTĄ STANICĘ W
TAKIM SAMYM STANIE JAK ICH
POPRZEDNICY 28 CZERWCA.

DZISIAJ TĘŻ PORZĘCZACIŁNY
NASZE MADŹMOISELLES - PRAKTY-
KANTKI Z W.S.N. - V.A.M.

PODOBNO NAYWIĘKISZ POWODZENIŁ
MIAŁ NASZ MAGAZYNIER.

TAKIEMU TO DOBRZE. SNIŁNO
PIERWYM DAWEGO OWIŁ BEZ FAYNEGO ROZGA-
TOWARZYCHA.

DZISIAJ, TO
ZNACZY SIĘDEMNAS-
TEGO LIPCA

1971 ROKU SOBOTA

PRĘDOSTATNI DZIEŃ PIĘKNEGO TUR-
NUSU. OBOZOWICZE KONCZYLI SPRAWIANIE.
DZISIAJ NIE BYŁO NICZEGO WYPADÓW
TRUDNO BYŁO ROZWIĄZAĆ SIĘ W PORÓBIE,
BĘDĄC PADAĆ, CZY NIE?

DZIECI BYŁY CAŁY CZAS W STANICY
ŚPIWAŁY PIOSENKI I URZĄDZAŁY GRY I ZA-
BAWY, KTÓRYCH NAUCZYŁ SIĘ TUTAJ.

OBEJMUJĄC [REDAKTED] DRUGOWIE INSTRUKTORZY
W PORCIE WIOŁA (OGROMNYM), NA MAKSYM-
ALNYCH OBRĘTACH, PRZY POTĘŻNYCH

UFF, DO DIABŁA JAKIE TWARDE PRZYGOTO-
WUJĄ! DREWNO NA OGNISKO WIECZORNE.

1 2 3 4 5 6 7

8 9 10 11 12 13 14

15 16 17 18 19 20 21

22 23 24 25 26 27 28

29 30 31

↓ LIPCA 1971 roku
NIEDZIELA

dzisiaj zakończewie pierwszy
turnusu, dzieciaki zadowolone i nie
mnie zniechwil i instruktorzy.
no ale wszystko dobrze co się
dobrze kończy, niektórym tak bar-
dzo podobata się nasza impreza,
że wyrażyły chęć pozostania na
drugim turnusie. Wroczyście zakończewie
pierwszego turnusu odbyło się na wesole z
piosenkami przy ognisku.

PIERWSZY **DZIEŃ** drugiego

TURNUSU
AKCJI

NIEPOBOLONEJ

LETNIEJ

WIOSNA

PONIEDZIAŁEK, DZIEWIĘTNASTEGO LIPCA 1971 ROKU!!!

DZISIAJ ROZPOCZYNAŁY NOWY TURNUS.
CZĘŚĆ Z WAS PRZESZŁA Z I TURNUSU,
TAK WAM SIĘ PODOBAŁY ALBO IBAŁY
A PROPOZYCJE ZA SZESĆ WYPRAW SĄ
WPROST WSPANIAŁE.

WPROWADZAMY NOWYCH UCZESTNIKÓW W PROGRAM
ZAJĘĆ NA TERENIE STANICY.

MY, TZW. "STARSZY" BYLIŚMY ZAPROSILI INNY
PÓTKOLONIE I OBOZY NA 22 LIPCA, NA TEREN
OGRODKA JORDANOWSKIEGO BY SIĘ Z WAMI
WSPÓLNIE BAWILI.

ZACZĘLIŚMY TROCHĘ GŁODSZYM. POWIĄZAŁ
POGODA BYŁA PIĘKNA, BYLI W OGRODKU
BOTANICZNYM, A WAM PRZYDAŁOBY SIĘ TROCHĘ
SPACERU.

W NOWYM TURNUSIE JEŚLI MNIŹY DZIECI,
MIANOWITCIE TYLKO 5 ZASTĘPÓW.
(W POPRZEDNIM TURNUSIE BYŁO 1
Z ZASTĘPÓW.)

2 LIPCA

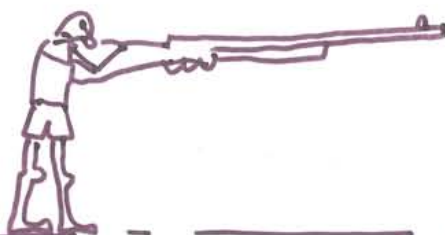
1971

GRY I ZABAWY NA 22 LIPCA SĄ JUŻ
PRZYGOTOWANE.

OD SADEGO KANA WIELKA FRAYDA
Z L.O.K.-J PRZYSEDE PAN CHUDY I
PRZYMIOSŁ 3 WIATKÓWKI.

STRZELALIŚMY WSZYSCY. NAWET NATĘ
BAKI.

WYBIEGALIŚMY DZWIĄG ZASTĘPOWYCH, PROSEWKĘ
ZASTĘP WĄZNY I TOTENY. ZASTĘPY
ŚPIEWATEŁ NA PRAWOŚĆ ŚPIEWATEŁ!!!
SĄ O WIELE BAROŻEJ ROZŚPIEWANE NIŻ
I TURWUS.



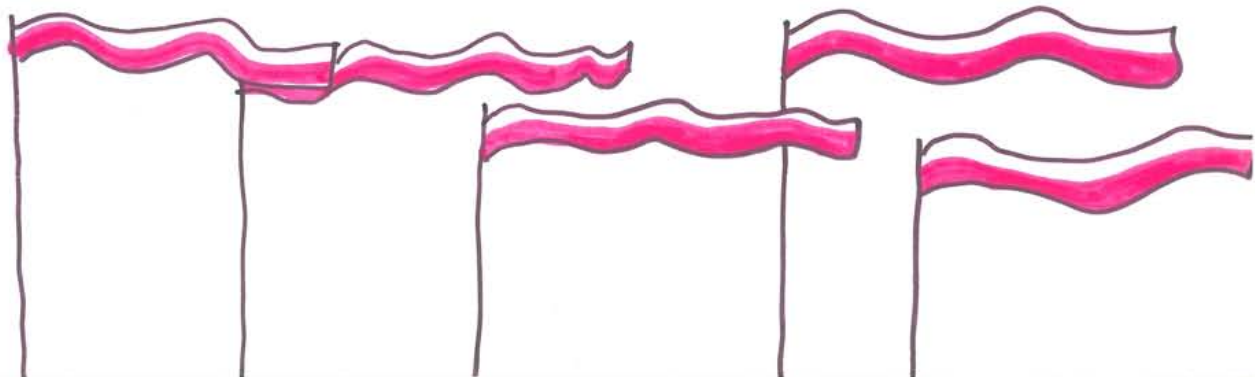
W CZORAJ BYŁ
21 LIPCA, A
W CZORAJ BYŁA
ŚRODA! ACHA!!

22 LIPCA 1971 ROKU 27 LAT P.K.W.N.

DZISZAJ NASZE ŚWIĘTO NARODOWE 22 LIPCA.

27 ROCZNICA OGŁOSZENIA MANIFESTU P.K.W.N.

PRZYGOTOWALIŚMY PROGRAM GIER I ZABAW DLA
WSZYSTKICH DZIECI NA OGRÓDKU JORDANOWSKIM.
NAJWIĘKSZYM POWODZENIEM CIESZYŁY SIĘ WYŚCIGI
NA HULAJNOGACH, TRAFIANIE DO CELU Z ZAWIĄZA-
NYMI OCZYMIA I BIEG Z PRZESZKODAMI.
PRZY AKOMPANIAMENCIE MUZYKI ODTWARZANEJ Z MA-
GNETOFONU PRZEZ GŁOŚNIKI BAWILIŚMY SIĘ WSPÓLNIE
DO GODZINY TRZYWĄSTEJ.



Piątek

23 1971

LIPCA

26 DZIEŃ

PRZYSZEDŁ DZISIAJ PAN CHUDY Z
L.O.K. I ZORGANIZOWAŁ WSPÓLNIE Z NAMI
SPARTAKIADĘ OBRONNĄ.

WSZYSCY UCZESTNICY I INSTRUKTORZY
ZDOBYLI ODZNAKĘ M.O.S.O.

UCZESTNICY OTRZYMALI ODZNAKI BRĄ-
ZOWE, A INSTRUKTORZY ZŁOTE I SRE-
BRNE.

NAYWIKSZYM PRZĘZYCIEM BYŁO DLA NAS RZU-
CANIE GRANATÓW DO CEŁU.

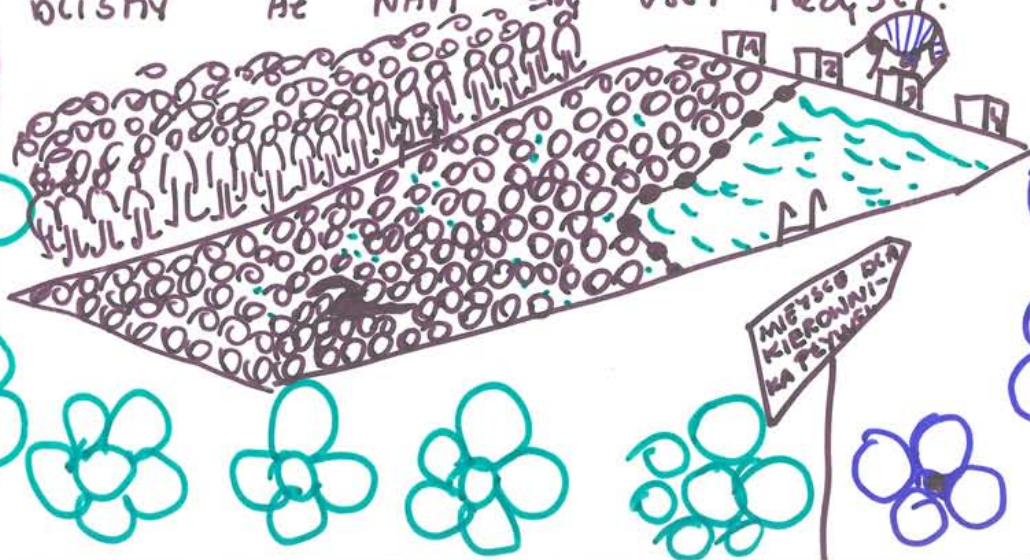
RZUCALIŚMY TAK CIELNIE ŻE JEDEŃ

GRANAT ZGINAŁ !!!!!!

N.A.L.

XXIV LIP CA 1971

UPAT STRASZNY. JEDNO GŁOS-
NIE UCHWALILIŚMY, ŻE IDZIEMY
NA PĘTYWALNIE Z STARSZĄ GRUPĄ,
A MŁODSZA POZOSTAJE NA OGRÓDKU
JORDANOWSKIM I PLUSKA SIĘ W FONTA-
NIE. NA ŚNIADANIE PRZYSZLIŚMY DOPIE-
RO O 12³⁰. ZGŁODNIALI DO KAPIELI ŻE-
DLIŚMY AŻ NAM SIĘ WSZY TĘŻEŚTY.



NIEDZIELA

NIEDZIELA

NIEDZIELA

NIEDZIELA

25 LIPCA 1971 ROKU.

NIMO SŁONECZNEJ POGODY NAMÓWILIŚMY
INSTRUKTORÓW NA ODWIEDZENIE KINA. WYBRA-
LIŚMY WILDE, W KTÓREY LECI FILM "ZANDARI SĄ
ŻEWI". KOMEDIA KA-PI-TA-L-NA. GDY WYSZLIŚ-
MY Z KINA KAŻDEGO BOLAŁ BRUCH OD ŚMIECHU.
NIE CHWAŁĄC SĄ, WYDAJE MI SĄ
JEDNAK, ŻE TEMATEM DNIA NIE PO-
WINNO BYĆ ŻADNE KINO, ALÉ **INIENI-
NY KRONIKARZA** NO I NASZEGO KOMEN-
TARZA Z WRONCZYNA.

PONIEDZIAŁEK

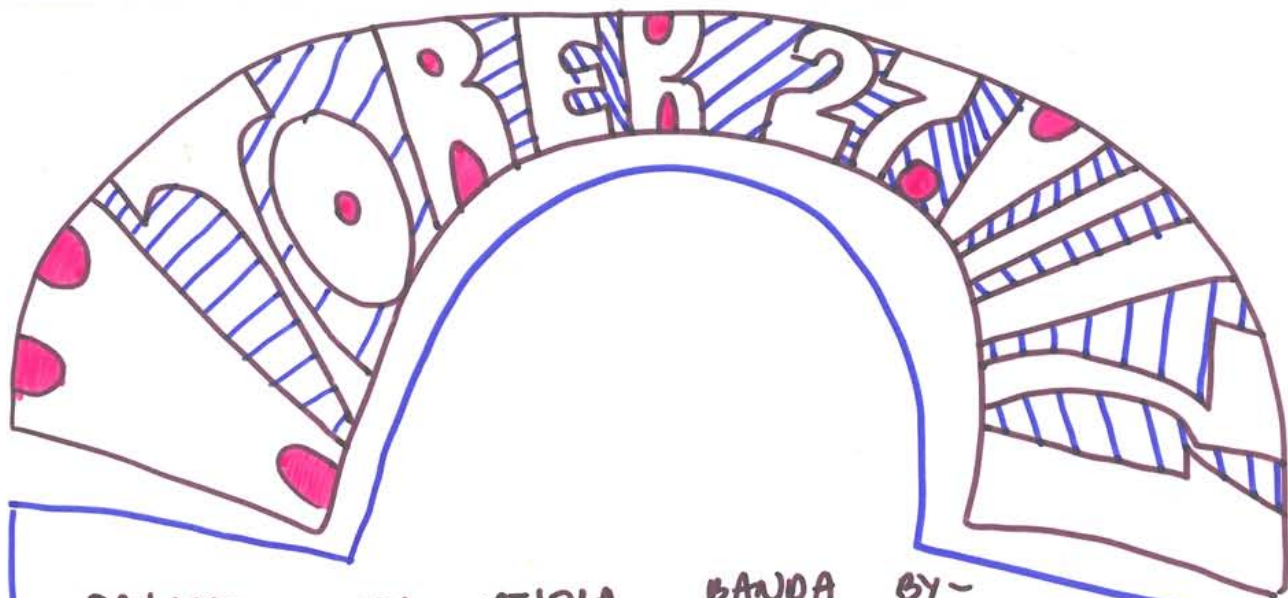
LIPCA

DZIEŃ 26, 1971

ROKU

I ZNOWY BYŁ-

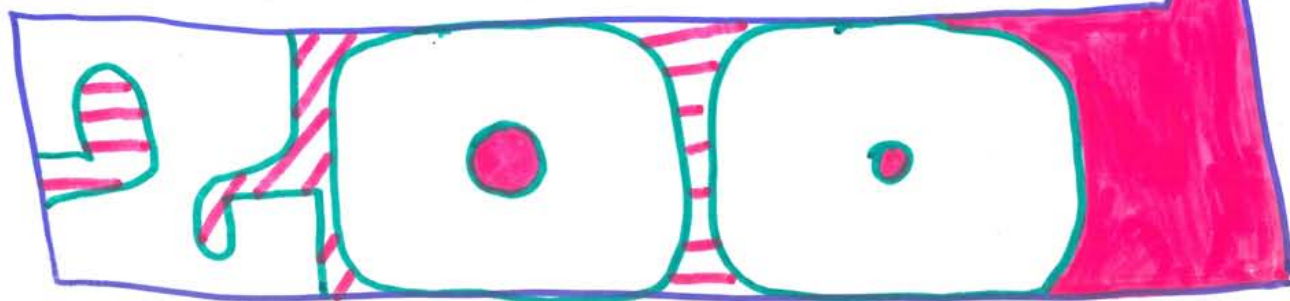
MY DZISIAJ W KINIE W PAŁACU KULTURY. ZAPROSITA NAS TAMTESSZA PÓTKOLONIA DO WSPÓŁPRACY. JUTRO ZABIORA NAS AUTOBUSEM NA MALTĘ DO NOWEGO ZOO, A W CZWARTEK BĘDZEMY ICH GOŚCIĆ U NAS. FILM BARDZO SIĘ, NAM I DZIECIOM PODOBAŁ PO SERII PRZYGODOWCÓW FILM O ZWIERZĘTACH BYŁ DOBRYM DOPREŻENIEM. BYŁ TO FILM RADIECKI - "ŚLEPY PÉLIKAN". BARDZEJ UZUCIOWYM POKUŁATY SIĘ TĘŻKI. ALE WSZYSCY BYLI ZADOWOLENI. PO KINIE STARCZYŁO JESZCZE CZASU NA SIATKÓWKĘ I ROZPAKNIĘ DYPLOMÓW ZA OSIĄGNIĘCIA W SIŁOWLANIU.



DZISIAJ CAŁA WESOŁA BANDA BY-
ŁA NA MALCIE I POROZUMOWAŁA W
WŁASNYM SPOŁECZNYM TERENIE NOWE-
GO OGRODU ZOOLOGICZNEGO.

NAYBAROZWIĘŻY WYKŁĘBIĄCY SIĘ I NAY-
PIŁNIEYSI W ZBIERANIU ŚNIECI, OD-
PADKÓW I CHWILU OTRZYMAŁI W
WAGRODĘ KSIĄŻECZKI O TEMATYCE
PRZYRODNICZEJ.

PO POWROCE I DWUGODZINNEJ ŚNIADANIU
ZE ZDWOJONĄ ENERGIĄ CAŁA BANDA
TUDĄTA W PŁEĆ.

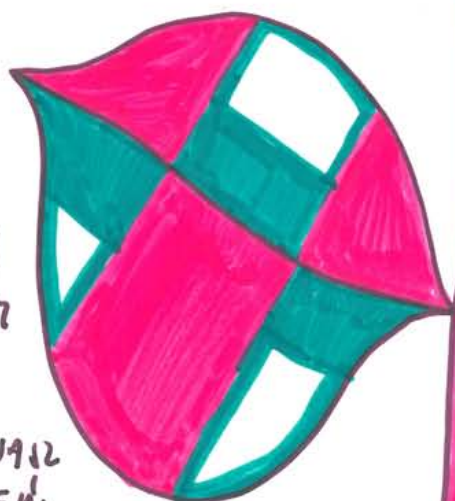
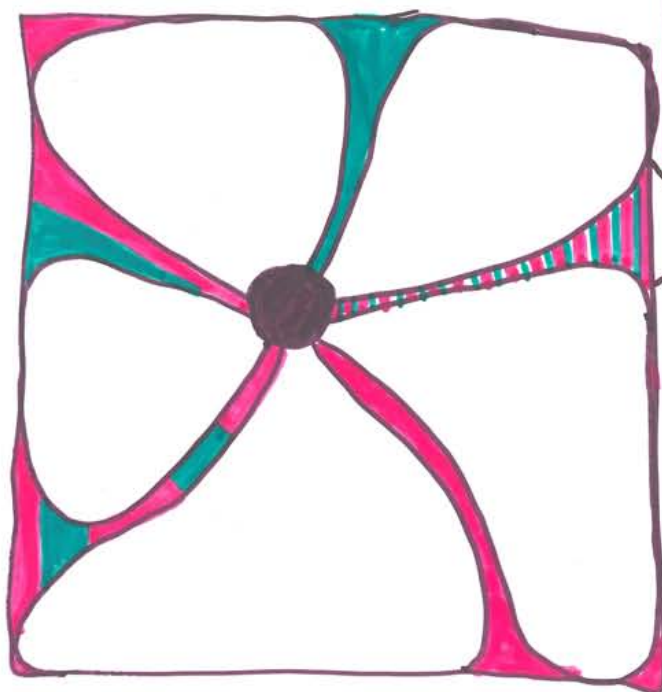




DZISIAJ PO ŚNIADANIU O 11⁰⁰
 WSZYSTKIE ZASTĘPY PRÓCZ ZASTĘPU
 U, KTOBY BYŁ DZISIAJ ZASTĘ-
 PĄ STUŻBOWYM POSIEDZ DO
 ODBINY I NA O WARTĘ,
 BY W PUENIEŁ PRZECIOTOWAĆ
 PROGRAM ARTYSTYCZNY NA
 JUTRZEJSZE SPOTKANIE Z
 UCZESTNIKAMI PÓŁKOŁONII Z PA-
 ŁACU KULTURY Z APROSOWY-
 NI W RAMACH REWIZYTY.

CZWAŃ

INSTRUKTOREM DYZURNYM JEST DZISIAJ REPREZENTANTKA
 KRAJU KWITNĄCEJ WISNI.



DZISIAJ O WUŚSIATEJ
UROCZYSTY I POWITANIEM
POBUKOWI 2 PABACU
KULTURY ROZPOCZĘLIŚMY NAJZ
PRACOWITY I WESOŁY DZIEŃ.
OCZYWIŚCIE WSPÓLNIE ŚPIEWANIE WIOSNEN,
WSPÓLNE ZABAWY. W OGÓLE KUPĘ
ZABAWY I ŚMIECHU. (ŚMIECH TO ZDROWIE)
POTEM NASZA DZIĘTWA WUSZYŁA
GAŁOPED NA ŚNIADANIE.
W TYM CZASIE NASI ZNAKO-
MICI GOŚCIE TAPLANI SĄ W
BĄSEWIE. WSZYSTKO CO NIE TO SĄ
PRĘDKO KONCZY I GOŚCIE WYDUSILI
DO SUDICH PŁEWSY.



33 DZIN

30.vii/1971

INZAL

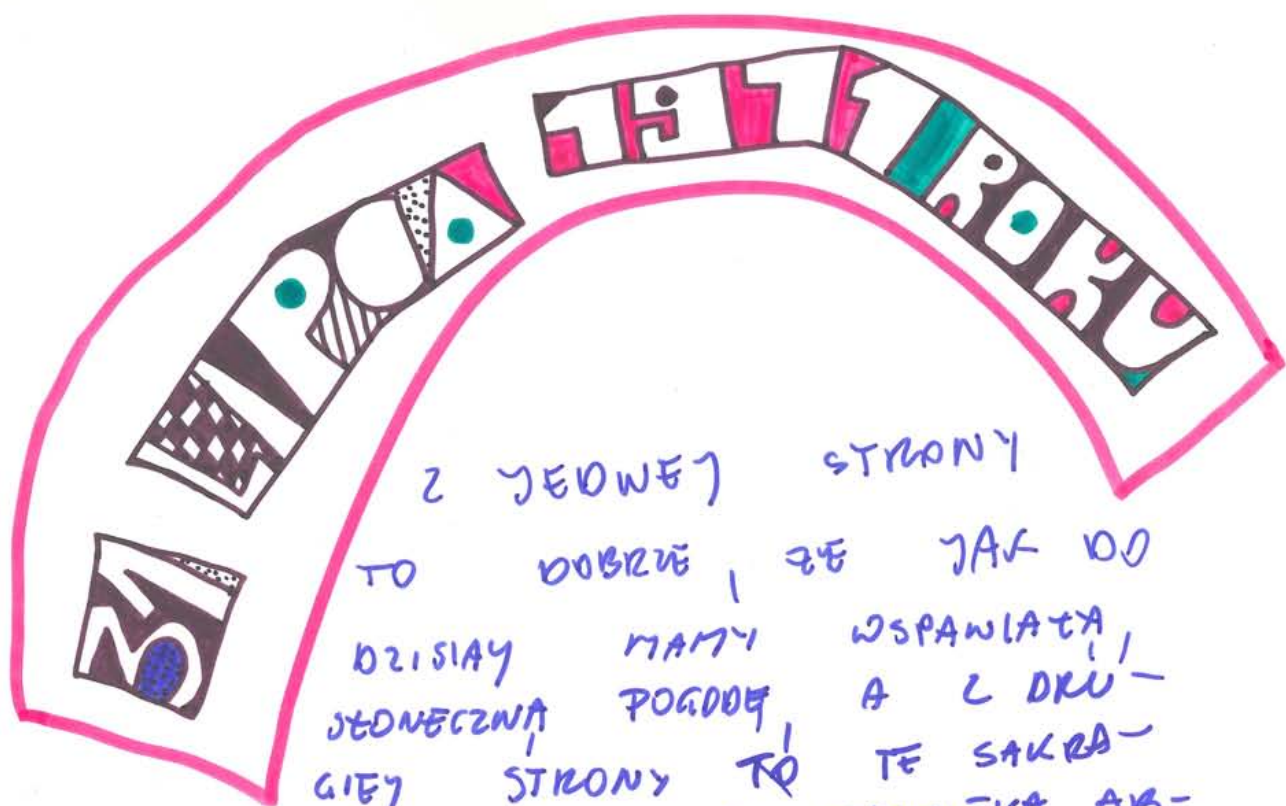
DZISIAJ

DZIEŃ
CAŁY
DZIEŃ
DZIĄŁY
DO
SŁOŻEJ
PO
APEW

DYSPOZYCYI.

NO ODCZYNIŚCIE TYLKO
O WYMYŚLANIU I REA-
LIZOWANIU ZABAW DO
OKIEN I KIEROWNICTWEM
INSTRUKTORA. A TAK

POZA TĄ TO NIC
ZA CIEKAWEGO WŁÓŻYĆ
KŁ. CIEKAWOŚCI IWA WIZY-
TACYE I NIC. CICH
WSZĘDZIE, GŁUCHO WŁÓŻY-
DZIE.



Z JEJNEJ STRONY
TO DOBRZE, ŻE JAK DO
DZISIAJ MAMY WSPAWIATA,
JEJNECZNA PODDOK, A Z DRU-
GIEJ STRONY TO TE SAKRA-
MENCKIE UPATY POZBAWIĄ CZŁOWIEKA AB-
SOLUTNIE INWENCJI TWÓRCZEJ.
JEJNECZNA WZĘCIAKI WYKAZUJĄ WPROST NIE SPOTY-
KĄ ENERGIĘ.
O GEO RAKO PO APETU DZIECIKA BIEY
POCHTONIĘ SWOJĄ OOWIĘZNA PASYA - PŁYWA.
SIATKOWA, NOŻNA I CZORT WIE JESZCZE
JAKAŻ, KOPANO - RZUCANA.
KŁĘBY PODNĘPEROWATY SWĘ TROCHĘ OBTĄ-
BIONE SKY WITALNE, (PODRĘPEROWATY OCZY-
WISŁO ŚWIADANIE), ZABRATY SĘ Z
WIGOREM I PASYĄ ZA TWÓRCZOŚĆ
PLASTYCZNA. ZORGANIZOWALIŚMY IM
WIELKI KONKURS RYSUNKOWY.
TO JEST OBRAZEK, KTOREGO NIE DA SIĘ
ODTWORZYĆ, TRZEBA BYĆ PRZY TYM WIEL-
KIM, DONIOŚCIN I PEŁNYM NAMASZCZENIEM

1 SIERPNIA
35 DZIEŃNIA
1974



3 DZiEIN
SiRPNIA

ANNO DOMINI

1971